

29 NIEDZIELA ZWYKŁA – 19 PAŹDZIERNIKA 2025



Kliknij obraz powyżej

- ✚ **19 października – 11:00** – intencja: śp. Bolesław i Marianna Piłat zamówiona przez rodzinę
- ✚ W sobotę **25 października** zapraszamy o godz. 18:00 na Polski Obiad w Sali parafialnej. Bilety jeszcze do nabycia \$30 od osoby – dochód zasili fundusz kościelny.
- ✚ **OŚWIADCZENIE PAPIEŻA LEONA** w sprawie ludobójstwa w Gazie. Tekst po angielsku [TUTAJ](#)
- ✚ **WYPOMINKI: Dzień Zaduszny** przypada na niedzielę **2-go listopada**. Prosimy do swojej ofiary dołączyć listę osób, za które będziemy się modlić w Dzień Zaduszny i przez cały listopad. Dla tych wiernych, którzy nie używają kopert na ofiarę są umieszczone specjalne koperty przy wejściach do kościoła. Koperty te można wrzucać na tacę podczas kolekty lub zostawić w biurze parafialnym. **Prosimy koniecznie drukować nazwiska czytelnie. Termin upływa w weekend 25/26 października**, aby można było przygotować listę wymienionych imion i nazwisk. **UWAGA – po tym terminie nie będzie już można uzupełniać listy wypominkowej**
- ✚ Módlmy się za chorych, cierpiących, za służbę zdrowia. Prośmy o Miłosierdzie Boże nad światem, o nawrócenie grzeszników. Szczególnie gorąco módlmy się o potępienie i zaprzestanie ludobójstwa w Gazie, zakończenie działań wojennych na świecie, przywrócenie swobód i wolności oraz zniesienie WSZYSTKICH restrykcji kowidowych i przyjęcie do pracy bezpodstawnie zwolnionych.



W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- 19 października - święci Jan de Brebeuf, Izaak Jogues, męczennicy; św. Paweł od Krzyża, prezbiter
- 20 października - św. Jan Kanty, prezbiter
- 21 października - bł. Jakub Strzemię, biskup
- 22 października - św. Jan Paweł II, papież; św. Donat, biskup
- 23 października - św. Jan Kapistran, prezbiter
- 24 października - św. Antoni Maria Claret, biskup; bł. Jan Balicki, prezbiter
- 25 października - święci męczennicy Chryzant i Daria



Jezus opowiedział uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie ustawać: «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: „Obroń mnie przed moim przeciwnikiem”. Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: „Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadreczęła mnie”. I Pan dodał:(...) «A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie?» (Łk 18, 1-6) [Kliknij obraz obok](#)

Kondycja **człowieka** bywa słaba, dlatego **powinien on wiedzieć, gdzie szukać wsparcia**. Początkowo łatwo jest skoncentrować się na modlitwie i budowaniu relacji z Bogiem, jednak z czasem mogą pojawić się wątpliwości czy znużenie, gdy opadnie pierwszy entuzjazm. Pierwsze czytanie pokazuje, jak Mojżesz podczas modlitwy tracił siły. Kiedy opuszczał ręce, Izraelici zaczęli przegrywać. Znalezione jednak sposób, aby podtrzymać jego ramiona, co przyniosło dobry skutek. Mojżesz przyjął rolę pośrednika, wstawiając się u Boga za ludem. Ten obraz zapowiada pełnię wstawiennictwa w Jezusie Chrystusie, jedynym Pośredniku Nowego Przymierza, którego modlitwa staje się źródłem naszej modlitwy.

Modlitwa to zasadnicza część **praktyki** chrześcijańskiej wiary. Warto więc mieć jej właściwe rozumienie i **nie oczekiwać** od niej tego, co przeczyłoby jej istocie. Powinna koncentrować się przede wszystkim na szukaniu Królestwa Bożego i na tym, co konieczne, by je przyjąć i współdziałać w jego przyjsciu. Modlitwa stanowiła także centrum życia apostołskiego św. Jana Pawła II. W prywatnej kaplicy, na klęczniku, zawsze przechowywał kartkę z intencjami z całego świata. Dla niego wszystko stało się modlitwą – spotkanie z chorym dzieckiem, wielkie wydarzenia, którym przewodniczył, dosłownie każda chwila.

Współczesny człowiek często staje wobec modlitwy jak wobec problemu. Niektórzy sądzą, że można żyć bez modlitwy, a nawet uważać się za wierzących, nie modląc się. Inni twierdzą, że posiadli już umiejętność modlitwy i nie potrzebują dalszej nauki. Tymczasem to właśnie modlitwa podtrzymuje w nas życie w łasce Bożej i prowadzi do jedności z Bogiem oraz z ludźmi. Ewangeliczna **wdowa** udała się do sędziego, ponieważ **nie miała nikogo**, kto mógłby stanąć w jej obronie. Jej jedyną drogą było wytrwałe, natarczywe proszenie o interwencję kogoś silniejszego. Zestawienie tej sytuacji z obrazem miłosiernego Boga jeszcze mocniej ukazuje, że poświęcony czas na modlitwę przynosi owoce. Nawet jeśli nasze prośby nie zostaną spełnione, sam **czas modlitwy** nie jest stracony, gdyż został **ofiarowany Bogu**.

Chrystus w przypowieści sam zachęca do nieustannej modlitwy, a Duch Święty sprawia, że nasza modlitwa staje się udziałem w modlitwie całego Kościoła. Ewangelia wraz z przypowieścią koncentruje się na modlitwie jako przestrzeni **spotkania** człowieka z **Bogiem**. Ukazuje także, jaki Bóg jest wobec ludzi. W kontraście do niesprawiedliwego sędziego jawi się On jako cierpliwy, dobry i miłosierny. To daje nam impuls do umocnienia postawy modlitewnej adoracji Boga i zachęca do aktywnego kształtowania tej postawy w naszym życiu. Nawet jeśli modlitwa z różnych powodów zniknęła z codziennej praktyki, nie oznacza to, że nie można do niej powrócić. Wręcz przeciwnie – **Bóg czeka** jak Ojciec miłosierny, gotowy, by odnowić więź z człowiekiem. Już teraz zachęca nas, byśmy hojnie przeznaczali czas na modlitwę – nie tylko jako odmawianie formuł, lecz jako osobiste spotkanie z Nim. To spotkanie dokonuje się zawsze w Chrystusie, przez Ducha Świętego, który wprowadza nas w żywą relację z Ojcem. Mimo trudności i niepowodzeń codziennego życia On jest zawsze po naszej stronie i nieustannie zaprasza do spotkania.

Powyższe fragmenty pochodzą z portalu Redemptorystów - po całość [kliknij tutaj](#)

Biuletyn dostępny na www.immaculatepeterborough.ca/polish-community i na życzenie może być wysyłany na twój e-mail. Zapytaj ks. Józefa